

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 58.

PAPIERY JANA KARŁOWICZA

102. Korespondencja Jana Karłowicza. Listy od Kazimierza Langie b.d.

***STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE***

Почтовый ящик № 616-на в г. УССР  
1957 г. 20.10.57  
Капр. 102 пр. 3

07

Ленце Казуар (Langie K.)

Ленце  
до Карювуса Ана.

Б. г.  
Б. м.

Лин. Чарк.

м. тел.

Szanowny Panie!

Dięki serdeczne, imieniem Komitetu za trud jaki sobie Szanowny Pan wzięteś i narzucony. Mu niedyskretnie lista — a w imieniu własnem za wyrazy Łaskawe do mnie skierowane, na jakie dotąd jeszcze niekastykulem, bo owoców z moich prac literackich nieudolnych, dotąd jakoś niewidzę.

Ale jak to ile zachęcić kolegę literata, zaraz się Szanowny Pan przekonasz — bo natrętny będę za to aż dwoma naraz prośbami:



- 1.) Żebyś się WMPan ponudzić zechciał kiedyś zimowym wieczorem, odczytaniem dwóch broszur które pod opaską posetau;
- 2.) Odczytaniem w któremś z pism warszawskich i to w korespondencji Szanownego Pana o odczytanie, jakie miał we Fryburgu prof. Hestwig z Jany wspólnemu pojęciu zwierzęt. Sprawy te z dawną z kamituwanicem studyuję w chwilach wolnicijerz od cięższych prac. Ciekaw więc jestem

bardzo tego odczytu — tu go nadaremnie  
po księgarniach szukatem —

Jeżeli był już drukowany, i tam  
dostać go można, wielką łaskę wy-  
świadczylbyś mi Skarowemu Panie  
danie polecenia księgarni tamtejszej  
nadstania mi go per Post-Nachname”.

Proszę przyjąć zapewnienie  
szczerego szacunku i poważania  
od wyekliwego sługi

Kazimierz Gaugie

Mnie interesować będzie Wmpsa  
 w jakim stosunku przytoczyli się dotąd  
 różne druki polskie do narodowej sztuki.  
 (tylko cyfry te nie kwalifikują się do  
 publikowania — bo w Królestwie i na Litwie  
 w tajemnicy zbierano wobec wyrażonego zakazu  
 władz — i większa połowa arkuszy usztyg  
 jeszcze stała się niewróciła dotąd)

Oto: wpłynęło dotąd gotówką do kasy  
 Komitetu ogółem ————— 26.856 złr. 89.  
 a na to otrzyma Galicya 9924 złr.  
 samo miasto Warszawa 5208 "  
 reszta Król. polskiego 3848 "  
 Litwa ————— 1297 "  
 Poznańskie ————— 2435 "  
 Prusy zachodnie ————— 702 "  
 Bukowina ————— 133 "  
 Słask ————— 56 "  
 Zakłady kaspiczne zagranicą 2967 "  
 Emigracja z Francji ————— 57 "  
 z Anglii ————— 90.39 "  
 ze Szwecji ————— 137 "  
 z Turcji ————— 2.50 "

Ale pieniądze nadpływają codziennie jeszcze — bo  
 i arkuszy jeszcze większa połowa jest dotąd w obiegu.

4089



## KOMITET

## ZAKUPNA OBRAZU MATKI

## DO WSZYSTKICH INSTYTUCYJ I OBYWATELI

którszy się zbieraniem składek zajmować raczyli.

Z rzadką w dziejach naszych jednogłębnością, na całym Polskiej dawnej obszarze, podpisami tysięcy ziemiaków, wszystkich wyznań i stanów, objawiła się wola narodu całego: nabycia arcydzieła Mistrza narodowego dla Narodowego Muzeum.

Rozpisane na ten cel składki popłynęły ze wszystkich stron tak ochoczo, że w ciągu kilku tygodni już kwoty 30.000 złr. w. a. dosięgły.

Tymczasem w dniu 13 Września, na Wawelu z ust Mistrza padło słowo przez nikogo nieprzewidziane:

Obraz, który naród posiadać pragnął, darował Mistrz do Watykanu.

W pierwszej chwili na tę wieść niespodziewaną, zawahał się Komitet, zawahali składkujący — bo zdawało się, że cel składki narodowej chybiony, i że ją dawcom zwrócić, lub inne przeznaczenie nadać jej wypadnie....

I Komitetowi i składkującym żal serce ścisnął na myśl: że arcydzieło to niezostanie pośród nas, i w obce przejść ma ręce. Ale żal ten przeminął rychło wobec wspaniałości ofiary Mistrza —

2802

i wobec myśli Jego politycznie doniosłej: „że tam z wyżyn Watykanu „Sobieski“ przypominać będzie wszem ludom chrześcijańskim, zasługi Narodu Polskiego i doznana później tychże ludów niewdzięczność“.

Oceniając z jednej strony głębokość tej myśli i świetność tego czynu Matejki — z drugiej strony uczuł Komitet dotkliwie, całą przykrość położenia swojego wobec kraju, i odpowiedzialność, jaka spadła nań ciężarem podwójnym, za grosz publiczny z zaufaniem na jego wezwanie płynący.

Zmienić celu składki bez upoważnienia dawców — nie pozwoliłby się Komitet nigdy! Ale zostawić znowu rozstrzygnięcie tej kwestyi ofiarodawcom samym — znaczyłoby tyle: co rozerwać solidarność narodową zamanifestowaną tak pięknie; zniweczyć kilkomiesięczną pracę łączną, podjętą z takim zapałem; i rozprószyć na atomy i rozszarpać na tysiąc celów różnych, poważny zgromadzony już fundusz.

Komitet nie widział wyjścia innego, i z wolą ogółu i z powagą własną zgodnego: jak ożywić pierwotny chwilowo upadły cel... Z prośbą w tym kierunku do Matejki się zwrócił... A niżej wyraz wdzięczności serdecznej Mu składa, za wysłuchanie tej prośby.

Mamy już przyrzeczenie Mistrza: że dla Muzeum Narodowego wykona obraz, niemniejszej historycznej doniosłości i niemniejszych rozmiarów, jak tamten któregośmy pragnęli.

Więc cel składek jaki był, trwa! A Komitet do uzupełnienia ich, najgoręcej wszystkich ziomeków zaprasza.

Uważając grosz publiczny powierzony za świętość — ścisłą kontrolę nad nim za konieczność — a nazwiska i cyfry na arkuszach składkowych raz wpisane, za jedyny możliwy tej kontroli czynnik — znosi Komitet prośbę usilną do wszystkich tych Panów, którym gromadzenie składek powierzone było: By zwrócili Komitetowi wszystkie arkusze w jak największym porządku, i nie pozwolili nikomu nie wymazywać na nich lub kreślić.

Gdyby kto z dawniejszych ofiarodawców, pomimo uchwały Komitetu, i pomimo zapewnienia Mistrza, zażądał zwrotu swej

składki, takowa za pokwitowaniem pisemnem oddaną mu być może, ale bez wykreślenia na arkuszu składkowym. Bo jak skoro kontrola niezbędna jest względem tych co ofiarę dali, konieczną jest również względem tych, którzyby ją cofnęli.

Termin do zwrócenia arkuszy i pieniędzy, jak również do reklamacji o zwrot pojedynczych datków, naznacza Komitet do dnia 1 Listopada b. r.



W zastępstwie Przewodniczącego

W. Pana Marzalka Zyblikiewicza

Artur Potocki.

Sekretarz:

Kazimierz Langie.

Szanowny Panie!

W pierwszej chwili dorucono zawodu, nie drwiono ze podwójty się głosy i storzenia Matejce, i projektując rozmaite inne wycie zebranych pieniędzy: jedni chcieli oddawać je tym co dali, inni przetrwać je inaczey — poznańscy np. na teatrze poznański lwowiaacy na pomnik Sobieskiego, Estwini na pomnik Mickiewicza itp. — Ależ wszystkim tym prawdę powiedniawszy więcej chodziło o upokorzenie Miasta który miał względnie narodową składkę niż o samą rzecz. Dział po przyjęciu gorzkiej pierwszej jaśniejsz patrosz ludzie na tę sprawę: Jakiem nie sumieniem wolno ma być nam rzucić kamieniami na artystyka, który czy usadne czy niemusadne obmyślił, ale sam jeden ucyt ofiarę większą niż naród cały zbiorowo! Jak można zaprzeczać nam prawa rozporządzania dowolnego swoją własnością — skoro każdym kontraktem związany niebył (choć o składkach wiedział) A jeżeli z drugiej strony mógł Komitet w imieniu narodu całego zawrzeć kontrakt nierozdzielny, nimż zapytał wpiern czy naród chce ten obrotz odbyć czy nie? Otóż rozpisanie składek było zapytaniem dopiero — a nadstawienie pieniędzy było odpowiedzią narodową na to pytanie. Dopiero teraz gdy już większa połowa potrzebnych pieniędzy wplynęła, a jeszcze





Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**